



# GŁOS

# PRACY

Nr. 17

22 kwietnia 1943 r.

Rok IV

Nie rozprawiajcie wiele o formie przyszłych rządów w Polsce. Nie ci najlepiej urządzają, którzy najwięcej rozprawiają, ale ci, którzy najgoręcej czują i najpełniejsi są poświęcenia.

A. Mickiewicz - "Księgi Bielgrzymstwa".

Czytelnikom, współpracownikom i sympatykom "Głosu Pracy" oraz członkom naszej organizacji z okazji Święta Wielkiej Nocy składamy życzenia utrzymania pełni ducha i sił fizycznych w trawającej i zmierzającej ku końcowi walce z najeźdźcą.

R e d a k c j a

### Czwarta Wielkanoc

Już czwarta z kolei Wielkanoc nie jest dla nas dniem radosnym. Zalana od jesieni 1939 r. nawałnicą z zachodu i wschodu Rzeczypospolita nie padła i nie zginęła. Poszczególne jej człony: władza /rząd i armia/, ziemia i naród, nie obróciły się w nicłość.

Rząd i Prezydent Rzeczypospolitej sprawują władzę zdala od kraju. Czuwają i bronią honoru państwa. Żołnierz polski, lotnictwo, marynarka wojenna, walczy nieprzerwanie z wrogiem. Polskie oddziały wojskowe z niecierpliwością czekają na rozkaz. Zbliży się dzień uderzenia na wroga i rozerwania narzuconych ojczyźnie pęt niewoli.

Ziemia polska, brutalnie wydzierana z rąk autochtonów, nie chce służyć przybłędowi niemieckiemu, spędzonemu przemocą ze wszystkich zakątków Europy. Jej plody grabione bezlitośnie przez najeźdźcę, żywią jednak miliony Polaków. Może mniej żyzna, lecz jakże bardziej cenna i umiłowana niż gdzie indziej, jest nasza gleba polska.

Naród, rozerwany sztucznymi granicami na części, torturowany fizycznie, terroryzowany i wyszydzany moralnie, nie padł na duchu. Nie zdradził i nie wyłamał się z wytłoczonego pionu. W kraju, zalanym przez wrogie zastępy policji, żandarmerii, gestapo, przez oddziały SS i SA istniejące i działające Delegatura Rządu i tajne siły zbrojne, ~~kxx~~ podejmujące akcję bezpośrednią; żyją i pracują liczne organizacje tajne, wydające tysiące egzemplarzy prasy niepodległościowej; pełni swą funkcję tajny wymiar sprawiedliwości, ferujący wyroki w imieniu Rzeczypospolitej.

To nie okupant rządzi w Polsce i nie on gospodaruje. Jako rzeźmieszek czasowo tylko spełnia nakazy niszczenia i rabowania dobra i mienia narodu polskiego. Naród Polski na każdym kroku broni się, stawia opór, walczy.

Wielki to Naród, drogocenna ziemia, a Rzeczypospolita wielkie mocarstwo. Jeśli nie wilkością obszaru, liczebnością ludności i bogactwem materialnym, to niezłomnością i mocarstwowością ducha narodu polskiego.

Z burzy dziejowej Rzeczypospolita wyjdzie zwycięsko. Runą potęgi militarne, rozpadną się kolosy, budowane na krzywdzie innych. Polska powstanie silniejsza, doskonalsza i sprawiedliwsza dla wszystkich swych obywateli. Jej potężny duch opromieni bratnie narody słowiańskie i przywróci do życia zatopione w pruskiej masie pobratymcze plemiona słowiańskie.

W święcie zmartwychwstania Chrystusa znajdujemy symbol naszego bliskiego odrodzenia i czerpiemy nowe zasoby duchowe do dalszej zwycięskiej walki z najeźdźcą. Wierzimy, że przyszłą Wielkanoc obchodzić będziemy w jednym wspólnym ognisku rodzinnym, któremu miano: RZECZPOSPOLITA NIEPODLEGŁA.



Oświadczenie Rady Ministrów Rzeczypospolitej w sprawie oficerów polskich, których zwłoki odkryto pod Smoleńskiem. Polska Agencja Telegraficzna komunikuje: Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia br., po zaznajomieniu się ze wszystkimi informacjami w sprawie oficerów polskich, których zwłoki obecnie odkryto pod Smoleńskiem i po zapoznaniu się z raportami z kraju w tejże sprawie wydała oświadczenie następujące:

Nie ma Polaka, któryby niebył wstrząśnięty do głębi wiadomością, szerzoną przez propagandę niemiecką z największym rozgłosem o odkryciu pod Smoleńskiem w grobie wspólnym zmasakrowanych zwłok zaginionych w Z.S.S.R. oficerów polskich i o kazni, której padli ofiarą. Rząd Polski polecił 15 kwietnia br. swemu przedstawicielowi w Szwajcarii zwrócić się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie z prośbą o wysłanie delegacji, która by zbadała na miejscu istotny stan rzeczy. Pragnąc należało, by nastąpiło bez najmniejszej zwłoki orzeczenie tej instytucji opiekuńczej, której przypadnie w udziale wyświetlenie sprawy i ustalenie odpowiedzialności.

Zarazem jednak Rząd Polski w imieniu Narodu Polskiego zaprzecza Niemcom prawa do czerpania ze zbrodni, które zarzucają innym, argumentów w obronie własnej. Pełne hipokryzji oburzenie propagandy niemieckiej nie zakryje przed światem okrutnych i trwających wciąż zbrodni, dokonywanych na Narodzie Polskim. Rząd Polski przypomina fakty takie, jak: wyciąganie oficerów polskich z obozów jeńców w Rzeszy i rozstrzeliwanie ich za rzekome przestępstwa polityczne z przed wojny; masowe łapanki oficerów rezerwy, wywożonych następnie na powolną śmierć do obozów koncentracyjnych/ z samego Krakowa i okolic wywieziono w czerwcu 42r. 6.000/; wcielanie przymusowe jeńców polskich z terenów nieprawnie wcielonych do Rzeszy w szeregi armii niemieckiej; pobór przymusowy około 200.000 Polaków z tychże terenów i rozstrzeliwanie rodzin tych, którzy zdążyli zbiec; wymordowanie 1.500.000 ludzi przez egzekucje oraz w obozach koncentracyjnych; uwłóczenie ostatnio 80.000 ludzi w wieku poborowym oficerów i żołnierzy, męczenie i mordowanie ich w obozach w Majdanku i Treblince.

Nie poto składa Polska niezmiernie ofiary, wależy i znosi nadludzkie cierpienia, aby Niemcy wysuwali stąd bezczelne pretensje do występowania w obronie chrześcijaństwa i europejskiej kultury. Krew żołnierzy i obywateli polskich gdziekolwiek była ona przelana, woła o zadośćuczynienie do sumienia wolnych narodów świata. Rząd Polski piętnuje wszystkie zbrodnie, popełniane na obywatelach polskich i odmawia prawa wyzykiwania tych ofiar w politycznej grze przez kogokolwiek, kto winien jest tych przestępstw przeciw Narodowi i Państwu Polskiemu".

#### Sytuacja wojenna

Zestawiono do dnia 20 kwietnia 43r.

Front zachodni. Akcja lotnictwa alianckiego nabiera na sile. Tereny okupowane, porty, węzły kolejowe i ośrodki przemysłowe są dzień i noc bombardowane przez zespoły lotnicze. Akcja ta jest rozproszona na całej linii frontu zachodniego. Nie widać jeszcze koncentracji ataków na jakiś szczególny odcinek. Na kanale La Manche dochodzi do potyczek między mniejszymi jednostkami marynarki wojennej. W ciągu ubiegłego tygodnia ciężkie bombowce brytyjskie i amerykańskie dokonały trzech nocnych nalotów na wielką skalę. Zaatakowano Zagłębie Rury, następnie Stuttgart i wreszcie w trzecim nalocie południowe Niemcy. Mannheim i Ludwigshafen oraz Pilzno w Czechosłowacji. W Stuttgarcie zniszczono liczne fabryki przemysłu wojennego. Zginęło 23 aparaty brytyjskie. W Pilźnie zbombardowano w 600 ciężkich bombowców prawie dwutonówkami zakłady "Skody", dokąd Niemcy przenoszą swój ciężki przemysł wojenny z Essen. Zakłady Kruppa/. Zniszczenie zakładów "Skody" w polbrzymie. Z nocnego nalotu na Mannheim, Ludwigshafen i Pilzno nie wróciło 55 bombowców alianckich. Straty znaczne, lecz wyrządzone szkody odczuwają Niemcy dotkliwie. Z wysp brytyjskich RAF wykonała nalot na główną bazę morską w półn. Italii Spezia, gdzie ukryły się wojennie okręty włoskie.

Ze Sztokholmu donoszą, że trzy samoloty niemieckie przeleciały nad terytorium szwedzkim w pld części Szwecji. W chwili gdy samoloty niemieckie przeleciały linię wybrzeża, szwedzkie baterie przeciwlotnicze otworzyły ogień. Samoloty odleciały na południe. Nieco później pojedynczy samolot niem. nadle-







niu w Berlinie i w innych miastach. Rozmowa Berlińska o wojnie, że pro-  
porcja o porównaniu w Berlinie i w innych miastach nie były inspirowane  
przez Niemców, nie jest. Według, że gen. Jordano nie wystąpił jednak  
z deklaracją, że wojna jest. Mówi o wojnie, że wojna jest. Mówi o wojnie, że wojna jest.

W dniu 14 kwietnia, hr. o wojnie, 4-ty, odbyło się w Berlinie Izby Cien  
w Berlinie i w innych miastach. W Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
Jacych się sprawa polska. Zebranie przychodzący min. Włoc. i posłał  
typu, który miał: gen. S. Orski, ab. R. Orski, min. Kot i... strażnik.  
Rady Marszałek. Kad. Bonaccy i gen. S. Orski, ab. R. Orski, min. Kot i... strażnik.  
lik najprężniejszą dla Polski, za udziałem, losy i udział pol. w wojnie.  
Następnie wielu posłów z kasała zapewnienia w tym samym sprzecz, dotyczą. Pol-  
ski, na które gen. S. Orski, ab. R. Orski, min. Kot i... strażnik.  
parlamentu br. i istniejącego przywódcy, gen. S. Orski, ab. R. Orski, min. Kot i... strażnik.  
niem, w sprawie, w dyskusji wielkiej i sprzeczki zainteresowania.

Hitler odbył dwudniową konferencję z premierem rumuńskim gen. Anto-  
nescu. W Berlinie podał, że w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
plutokraty oraz państwa z nimi związane. Agencja niemiecka "Transocean"  
podaje, że Hitler przyjechał specjalnie, aby do zdania komunisty Berlińskiego.  
który określa nie tylko bolszewizm, ale... Przynajmniej i strony nie porzucił  
jako "rod. w Rumunii". /Komentując, że... to strach w Anglii, że...  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
Komentując, że... to strach w Anglii, że...  
Hitler pod adresem Rumunii, są następstwami wojny, że...  
i wojna, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.

Rado Berlińska nie doposaż, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
Wilsona, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
opinie, że... to strach w Anglii, że...  
spółnej i... w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
przyrodziła prawa. W Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
stanie państwa europejskiego, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
pod... w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
z tym... w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.

W Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
to strach w Anglii, że... w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
powiedzieć, że... w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.

W Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.

W Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.

W Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.  
w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach, w Berlinie i w innych miastach.